



Boży projekt szczęśliwego życia

Młodzież potrzebuje właściwego środowiska, w którym spotka Boga i odkryje swoje powołanie na całe życie, a następnie będzie innych zapalać do apostołstwa.



Fot. M. Krystecka

TEKST: KS. ANDRZEJ LUBOWICKI, ASYSTENT GENERALNY
KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY

W POSZUKIWANIU CELU

Każdy człowiek, zwłaszcza młody, jest wielkim darem i tajemnicą, którą trzeba odkryć i odpowiednio kształtować. Jednak wielu młodych ludzi nie chce odkrywać tajemnicy swojego życia. Uczą się, bawią, utrzymują kontakty, pracują, gromadzą pieniądze – i planują przyszłość bez odniesienia do Pana Boga. Niektórzy myślą, że ich celem jest bycie młodym, zdrowym i bogatym. Jednak ci piękni, młodzi i bogaci często czują się samotni, popadają w nałogi, wchodzą na drogę przestępczości, co może prowadzić do utraty sensu życia, a nawet samobójstwa.

POWOŁANIE DO ŻYCIA W MIŁOŚCI

Człowiek, który nie odkryje swego powołania, ogranicza się do wyboru zawodu, zarabiania pieniędzy, zaspokajania swoich potrzeb. Ale co to znaczy – odkryć swoje powołanie? Trzeba najpierw sobie uświadomić, że to Bóg wybrał nas i ukochał, zanim urodziliśmy się, zanim pomyśleli o nas rodzice. Bóg przygotował dla każdego człowieka konkretny plan życia. Ten Boży zamysł jest dostosowany do naszych możliwości, uzdolnień, aspiracji i stanowi dla każdego szansę osiągnięcia pełni radości. Żaden człowiek nie potrafi własną mocą i mądrością wyznaczyć sobie równie głębokiego i fascynującego projektu życia, gdyż nikt z nas nie zna siebie, ani nie potrafi pokochać samego siebie tak jak Bóg. Tylko On potrafi kochać miłością zbawiającą i przemieniającą nas w ludzi świętych, silnych i szczęśliwych. Dlatego, aby odkryć swoje powołanie, trzeba spotkać w swoim życiu Boga, który powołuje i zbawia, który jest miłością i prawdą. On wszystkich nas powołał do

życia w miłości, które otrzymujemy wraz z łaską sakramentu chrztu świętego. Bóg nikogo nie powołuje do życia w samotności, nienawiści, egoizmie, kłamstwie.

NAŚLADOWAĆ JEZUSA

Realizując swoje powołanie, mamy naśladować słowa i czyny Syna Bożego. W taki sposób odnosić się do Boga Ojca oraz do ludzi na tej ziemi, jak czynił to Jezus. Najważniejsze to kochać Boga nade wszystko, a ludzi ze względu na Boga. Zrealizować we własnym życiu Boże powołanie to głosić słowa i naśladować czyny Chrystusa, oddając Mu do całkowitej dyspozycji samego siebie, aby poprzez nas Jego serce i ręce mogły nadal obejmować zagubionych, chorych i odrzuconych, słabych i grzeszników.

PIELĘGNOWAĆ PRZYJAŹŃ Z BOGIEM

Aby wiernie naśladować Chrystusa, musimy na co dzień pielęgnować naszą osobistą przyjaźń z Nim. Życie w obecności Jezusa dokonuje się poprzez słuchanie Jego słowa, modlitwę, kształtowanie sumienia, wypełnianie Bożych przykazań, sakrament pokuty oraz codzienną formację. Miejscem szczególnie ważnym dla odkrycia i realizacji naszego powołania jest Eucharystia. W czasie Mszy św. Chrystus przemienia nas samych,



Fot. M. Krystecka



» Zapalanie innych do działania leży w naturze młodych ludzi.

abyśmy stawali się darem miłym Bogu i ludziom, jak On – połamany chlebem miłości, złożonym Bogu Ojcu na ofiarę za życie świata.

REALIZOWAĆ PASJĘ GŁOSZENIA

Papież Franciszek w swoim rozważaniu podczas modlitwy Anioł Pański na placu św. Piotra mówił, że Kościół nie potrzebuje biurokratów i pracowitych funkcjonariuszy, ale misjonarzy pełnych pasji, pochłoniętych żarliwością, by wszystkim zanieść pocieszające słowo Jezusa i Jego łaski. To jest właśnie ogień Ducha Świętego, który rozpala przede wszystkim młodych ludzi do tego, aby działać i podjąć wielkie wyzwanie, jakim jest między innymi wolontariat misyjny.

Młodzież jest odważna, otwarta na nowe doświadczenia i wyzwania. Jeśli młodzi ludzie otworzą się w pełni na działanie Ducha Świętego, to otrzymają od Niego dary, takie jak śmiałość i zapał do głoszenia wszystkim Jezusa i Jego pocieszającego orędzia miłosierdzia i zbawienia.

AKCJA I FORMACJA

Po otrzymaniu sakramentu bierzmowania, pogłębiającego łaski otrzymane podczas chrztu świętego, młodzi ludzie stają się świątynią Ducha Świętego. Muszą swoim życiem kierować tak, aby złożony w nich skarb wydał owoc, który doprowadzi ich do świętości. Rozwój i dążenie do świętości jest trudne, ale pomagają w tym różnego

rodzaju stowarzyszenia, organizacje i wspólnoty działające na chwałę Boga. Taką organizacją jest między innymi Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, które dba o rozwój młodych ludzi poprzez formację, zabawę i pomoc drugiemu człowiekowi. KSM łączy akcję i formację w prowadzonych działaniach i jest odpowiedzią na obecne czasy.

WE WSPÓLNOCIE SIŁA

Młodzi potrzebują wypełnienia wolnego czasu sprawami wartościowymi, rozwijającymi ich człowieczeństwo. Potrzebują uwagi i zainteresowania ze strony nie tylko ludzi starszych, ale i rówieśników. Kto jak nie młodzi ludzie lepiej rozumieją innych młodych. Oni znają ideały, potrzeby, pragnienia, smutki, oczekiwania, cierpienia swoich rówieśników. Młodzi ludzie –



Fot. M. Krystek

» Młodzież jest odważna, otwarta na nowe doświadczenia i wyzwania.

napełnieni Duchem Świętym – pociągną swoich rówieśników do Chrystusa. Zapalanie innych do działania leży w naturze młodych ludzi.

Aby zapalać młodych do misji, trzeba pomóc im znaleźć Boga. Prowadzić ich na spotkanie z Nim, na wzór Maryi, która odkryła swoje powołanie w momencie Zwiastowania, a następnie przez całe swoje życie była mu wierna. Młodzież potrzebuje pomocy rodziców, duszpasterzy, wychowawców oraz właściwego środowiska, w którym spotka Boga i odkryje swoje powołanie na całe życie, a następnie będzie innych zapalać do apostołstwa. Potrzebuje środowiska, które pomoże i w którym powie „jestem gotów” – Bogu i misjom. ●

